„Nasz naród jak lawa z wierzchu zimna i twarda, sucha i plugawa,
lecz wewnętrznego ognia sto lat nie wyziębi, Plwajmy na tę skorupę i stąpmy do głębi"

Podczas niepowodzeń, klęsk, a przede wszystkim niewoli i ucisku ojczyzny, naród powinien stać po jednej stronie, wystąpić przeciw niesprawiedliwości i tyranii. Z kart historii narodów wiemy, że w każdej społeczności znajdują się jednak zdrajcy, lojalni wobec wroga. Tak było w Polsce w okresie zaborów. Społeczeństwo polskie podzielone było na kilka obozów, ale dominowały głównie dwa: zwolenników ugody z Carem, czyli arystokraci, urzędnicy i zausznicy carscy oraz przeciwników takiej ugody, patriotów walczących o wolność. Obraz takiego społeczeństwa zawarty jest w III cz. „Dziadów" A. Mickiewicza. W dramacie tym poeta skrytykował służalczość wobec cara, a pochwalił patriotyzm i solidarność młodzieży polskiej. Prześladowania i cierpienia Polaków wzrosły, gdy swoją działalność rozpoczął Nowosilcow. Wiele ludzi aresztowano osadzono w więzieniach i w okrutny sposób torturowano. Młode pokolenie rewolucjonistów i spiskowców przepełnia ogromna nienawiść do oprawców, mimo tych cierpień, patrioci nie poddawali się i umierali dumni ze swojego postępowania. Polska młodzież była tym „ogniem", którego „nic nie wyziębi", który rozgrzeje serca nieczułych Polaków. Na niej opierały się wszelkie nadzieje związane z odzyskaniem niepodległości. Jest godny podkreślenia jeszcze jeden rys znamionujący młodych patriotów. To ich postawa moralna, której przykładem był Tomasz Zan. W poczuciu odpowiedzialności za losy innych, chciał przyjąć całą winę na siebie. Przejawia się tu humanitaryzm spiskowców, gotowość poświęcenia się dla innych. Wielu studentów a nawet dzieci zostało wywiezionych na Sybir. Ich bohaterska postawa wyrażona jest w słowach jednego ze skazańców Janczewskiego, który nie zawahał się krzyknąć: „Jeszcze Polska nie zginęła" , zanim wtrącono go do kibitki. Żywym obrazem okrucieństwa zaborców, zauszników carskich, są losy Cichowskiego, który po powrocie z więzienia bardzo się zmienił, postarzał, a jego otyłość wskazywała jak wiele musiał przejść. Takie losy innych skazańców ukazują cierpienia fizyczne i psychiczne patriotów. Tymi godnymi podziwu postawami młodych patriotów, poeta przeciwstawił postawy arystokracji i zauszników carskich – zimnych i twardych, obojętnych na sprawy państwa, lojalnych wobec cara. Ich zachowanie w momencie kiedy ojczyzna jest gnębiona, a Polacy męczeni katowani, wskazuje na stosunek do ojczyzny. Rozmawiają o błahych sprawach. Wyrażają swój ogromny żal i zmartwienie z powodu wyjazdu z Warszawy senatora Nowosilcowa, gdyż tylko on potrafił urządzać wspaniałe i huczne bale. Urzędnicy i generałowie carscy podpowiadają senatorowi, jak ma postępować z Polakami, chcąc mu się przypodobać. Zabiegają o względy carskich dostojników, są pozbawieni jakichkolwiek zasad etycznych. Maja na względzie własne dobro są karierowiczami i służalcami. To społeczeństwo jest „Zimną twardą i plugawą lawą" zainteresowaną tylko, zabawami, strojami i własnymi sprawami. Magnateria uważa losy polskich skazańców za „rzecz nienarodową" . Powyższe przykłady w pełni uzasadniają wypowiedz jednego z organizatorów powstania Piotra Wysockiego. „Nasz naród jak lawa…" Oznacza to, że mimo tej „twardej skorupy" – służalców cara, wewnętrzny ogień rozgrzeją i ożywią serca Polaków. Mimo prześladowań i tortur, młodzieży będzie zawsze pełne chęci i zapału do walki. Każdy wysiłek zaborców, zmierzający do zniszczenia narodu, będzie daremny. Wysocki radzi więc by nie zwracać uwagi na tą „zimną lawę", ale należy połączyć się z „ogniem", przyłączyć się do dzielnego i walczącego o wolność, młodego pokolenia.